



PISMO ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKÓWA

# GŁOS NOWEHUCY

Nr 24 (601) Kraków, 15 VI. — 21 VI. 1968 r. Cena 50 gr

## DZIS

- W numerze:
- Jakość i nowoczesność produkcji — str. 3.
- Zanim dojdzie do wypadku — str. 4.
- Dwie postawy — str. 5.
- Humor i rozrywki umysłowe — str. 8.

Na część V Zjazdu Partii

## Tysiące ton dodatkowej produkcji od hutników

Jak wynika z ostatnich meldunków, załoga huty pomyślnie i z nadwyżką realizuje swe zobowiązania produkcyjne, oszczędnościowe i czyni społeczne — podjęte dla uczczenia V Zjazdu PZPR. Wiele zobowiązań zostało już całkowicie wykonanych, podjęto więc nowe, dodatkowe czyny. Przeprowadza załoga AGLOMEROWNI, która swój czyn zrealizowała już w 205 proc. Zobowiązała się dać dodatkowo 60 tys. ton spieku, dała 122,8 tys. ton. Doskonale spisała się załoga OCYNOWNI BLACH. Przychodzi przekroczyć plan br. o 500 ton blachy, a chociaż nie minęło jeszcze półrocze dała już 906 ton blachy. Stopień wykonania zobowiązania — 180 proc. W czołówce najlepszych hucarzy załoga WALCOWNI ZIMNEJ BLACH. Zobowiązała się dostarczyć dodatkowo 2.150 ton blachy czarnej, dostarczyła już 3.489 ton. Tym samym jej czyn produkcyjny wykonany został w 160 proc.

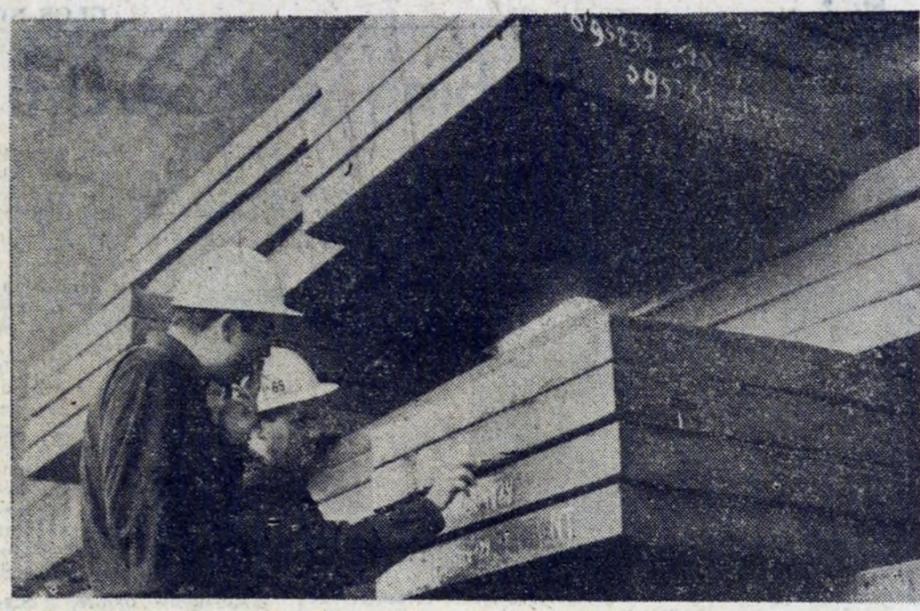
Z nadwyżką wykonała swe zobowiązanie załoga WIELKICH PIECÓW. Przychodzi dać dodatkowo 40 tys. ton surówki, dała natomiast już 44.946 ton. Zobowiązanie wykonane zostało w 112 proc. Zamiast 150 dodatkowych ton blachy ocynowanej ognioowo, dostarczyła — realizując swe zobowiązanie — 204 tony, załoga OCYNOWNI OGNIOWEJ HUCY. Świetnie spisała się również załoga OCYNOWNI ELEKTROLITYCZNEJ BLACH. Zobowiązała się przekroczyć plan o 200 ton blachy, uzyskała natomiast nadwyżkę ponad plan wynoszącą 217 ton blachy. Zobowiązanie wykonane zostało w 108 proc.

Bardzo blisko „metry” podjętych zobowiązań są już załogi: STALOWNI MARTENOWSKIEJ (na 30 tys. ton stali dostarczono 25.125 ton — 83 proc. realizacji), STALOWNI KONWERTOROWEJ (na 20

tys. ton dostarczono już 18,4 tys. ton), WALCOWNI DROBNEJ (na 12 tys. ton profili wykonano już 11.063 ton, stopień realizacji — 92 proc.), WALCOWNI DRUTU (na 12 tys. ton dostarczono już 10.027 ton), WYDZ. RUR ZGRZEWANYCH (na 3 tys. ton dostarczono 2.609 ton), WYDZ. ZASADOWEGO ZMO (na 700 ton dostarczono już 581 ton).

Z nowych, dodatkowych zobowiązań zwraca na siebie uwagę postanowienie załogi Wielkich Pieców. W ub. tygodniu, w czasie obrad wydziałowego samorządu robotniczego, przeanalizowano możliwości dalszego zwiększenia produkcji i postanowiono zwiększyć zobowiązanie. Propozycję tę zaakceptowała cała załoga P-40, podejmując się wyprodukowania jeszcze dodatkowo 20 tys. ton surówki w tym roku.

Jest to ciąg dalszy zjazdowego czynu wielkopiecowników. (jd)



Gotowe slaby! Technolog inż. W. Kaim i kierownik zmiany inż. W. Siwecki oglądają pierwszą gotową produkcję Slabingu. FOTO ST. GAWLIŃSKI

## Slabing — wzorem socjalistycznej budowy

Olbrymi Slabing coraz wyraźniej pulsuje rytmem życia. Główna klatka walcownicza walcu pierwszej setki ton wlewków, których dwa tysiące ton przechodzi przez Slabing w trakcie rozruchu. Olbrym przygotowuje się do oficjalnego startu, który według zobowiązań podjętych przez budowniczych ma odbyć się wcześniej o 3 miesiące i 5 dni, niż to zaplanowano. Budowniczość z dumą podkreśla ogrom tego najnowszego wydziału huty, w którego kubaturze pomieszczyło się całe miasteczko powiatowe.

Najbardziej charakterystyczną cechą jednak tej niezwyklej budowy jest coś innego. Same metody pracy, które pozwoliły zdobyć tytuł Budowy Pracy Socjalistycznej, nadany w br. w Dniu Budowlanych. I tej sprawie warto dziś poświęcić trochę uwagi.

Na czym polegała nowa metoda pracy? Przede wszystkim na dobrej koordynacji współdziałania wszystkich przedsiębiorstw, to jest głównego wykonawcy PPB HiL oraz 19 podwykonawców, dużych przedsiębiorstw budowlanych. Kieruje nią komitet koordynacyjny powołany z inicjatywy KD PZPR w Nowej Hucie, ale współpracą ta przebiega w układzie pionowym i poziomym. Co to oznacza? Współdziałają ze sobą organizacje partyjne i związkowe wszystkich wykonawców. Całe załogi i ich kierownictwa. Odbywały się wspólne posiedzenia egzekutywy, spotykały się grupy partyjne i związkowe, na wspólnych zebraniach organizacji partyjnych wymieniano uwagi na temat jakości wykonywanych prac, zaangażowania w nie poszczególnych załóg, nawet poszczególnych ludzi. To było i jest — jak powiedział parę dni temu na konferencji prasowej w PPB HiL sekretarz KD PZPR w N. Hucie tow. T. Nowicki, jedno

z największych osiągnięć na budowie Slabingu: wypracowanie nowych, prawdziwie socjalistycznych metod pracy. W oparciu o pełne zrozumienie wzajemne, o solidarność w dążeniu do wspólnego celu — wybudowania kolosalnego obiektu jak najlepiej, bez usterek i szybciej, niż przewidywały harmonogramy. Konferencja została zorganizowana z inicjatywy KW PZPR, a uczestniczył w niej również kierownik Wydziału Propagandy tow. R. Ślawecki.



Zapewne wielką rolę w usprawnieniu współpracy i organizacji poszczególnych robót odegrała zastosowana po raz pierwszy metoda naukowa PERT, ułatwiająca znakomicie orientację w aktualnym stanie i wynikających z niego potrzebach na budowie. Ale niepomniecie większą, zasadniczą rolę odgrywała na niej ludzie, świadomie, z uporem pracujący ręką w rękę.

Oto co mówią o tym wyróżniający się członkowie załóg budowlanych:

— Współpraca między przedsiębiorstwami, między grupami partyjnymi itp. ma swoje tradycje, gdyż została już wcześniej zapoczątkowana, np. na budowie Aglomerowni — słyszymy opinię Henryka Krzyżaniaka, zastępcy naczelnego inżyniera z Elektromontażu. — Ale na budowie Slabingu metody socjalistycznej pracy dały doskonałe rezultaty. Zdają dobrze swój egzamin zespoły koordynujące. To właśnie w zasadniczy sposób przyczyniło się do uzyskania tytułu Budowy Pracy Socjalistycznej. Dobre przygotowanie budowy pod względem technicznym i organizacyjnym zawdzięczamy też PERT-owi. Słowa doświadczonego fa-



chowca, jakim jest tow. H. Krzyżaniak pokrywają się z obserwacjami czynionymi przez nas na tej budowie. Podobne jest zdanie brygadzysty z Mostostalu tow. Tadeusza Okrzesika, który również zbierał swoje doświadczenia przez 18 lat na różnych budowach w hucie. — Mielśmy wspólne egzekutywy z Elmontem i Instalem, a to dało efekty — przypomina tow. Okrzesik. Ścisły kontakt sekretarzy, grup partyjnych i związkowych, wspólne zebrania organizacji partyjnych pomagały w dograniu wielu codziennych spraw i pokonaniu trudności. I nie tylko w tym. Wiele uwarunkowań, które miały być przeszkodą dla budowniczych, tak zw. socjalno-biurokracji, jest ono obecnie tak dobre, jak chyba na żadnej budowie; naprawdę zadbane o ludzi. O tej pracy związkowców mówi m. in. świetny brygadzysta Instalu Marian Kasperek: największe trudności mieliśmy z siecią tlenową. Pomogła w ich przełamaniu dobra współpraca między ludźmi u nas w przedsiębiorstwie i z innymi. (Dokończenie na str. 2)

## Aktualności nowohuckie



Blok szwedzki posmutniał już i poszarzał. Nie ma tego blasku co kiedyś. Warto zająć się jego odnowieniem!



Przyjemnie się spaceruje po skwerze Alei Róż. Zieleniece są pięknie zadbane, za co dziękujemy ich opiekunom z Dzielniczego Zarządu Zieleni. Fot. J. Brożek

## Konkursy racjonalizatorskie

Konkursy ogłaszane przez Klub Techniki i Racjonalizacji w naszej hucie zdobyły sobie już dużą popularność i stały się skutecznym środkiem upowszechniania ruchu racjonalizatorskiego. W chwili obecnej rozpoczynają się trzy nowe konkursy wydziałowe, mające na celu przyspieszenie realizacji przyjętych projektów, ożywienie brygad racjonalizatorskich, zwiększenie realizacji tematyki wynalazczej oraz zmniejszenie ilości projektów zaległych, czekających jeszcze na ostateczne zatwierdzenie. Wśród kryteriów konkursowych nowego konkursu w Piśmie Głównego Energetyka znalazły się ponadto: \* obniżenie kosztów własnych \* poprawa warunków bhp. Konkurs ten zostanie zamknięty pod koniec br. Nagrody: za zajęcie I miejsca — (Dokończenie na str. 4)

## Milionowe odsetki czekają w PKO na podjęcie

Ogromny jest rozwój usług PKO. Świadczy o tym coraz większa liczba książeczek oszczędnościowych i co za tym idzie — wysokość wkładów pieniężnych. Jednocześnie rosną stale odsetki, jakie wypłaca PKO swym klientom. Dziwne to jednak, ale prawdziwe, że nie spieszą oszczędzającym do pobrania tego co im się od PKO należy. Jak informuje nas I Oddział PKO w Krakowie ogólna suma niepodjętych odsetek urosła już do 55 mln złotych.

Trzeba dodać, że tylko za 4 miesiące bież. roku I Oddział dopisał swym klientom kwotę 29,5 mln złotych, na 61.760 książeczek. Łączna kwota odsetek wynosiła 84,5 mln złotych. O tyle więc wzrosły wkłady oszczędnościowe, niezależnie oczywiście od tego czy odsetki zostały pobrane, czy też nie.

Jak z tego widać korzyści z oszczędzania są ogromne. Przechowywanie pieniędzy w PKO jest nie tylko wygodne i stanowi najpewniejsze zabezpieczenie wkładu, ale jest też nader opłacalne. PKO apeluje za naszym pośrednictwem o składowanie książeczek do oprocentowania, o nieodkładanie tej sprawy przed zbliżającym się urlopem letnim. (jd)

## Wszystkie wydziały huty — zarówno te podstawowe, największe, jak i pomocnicze — mają ambicję zasłużyć sobie na miano dobrego gospodarza.

W toku codziennej walki o plan troszczą się więc nie tylko o ilość i jakość swej produkcji, ale również o to, aby pracować ekonomicznie, gospodarnie, oszczędnie. W ten sposób, już od pierwszych dni nowego roku, dokładają swą „cegielkę” do wyników gospodarczych całej huty

Na naradzie ekonomistów, o której pisaliśmy w poprzednim numerze „Głosu”, dokonano oceny pracy wydziałów w I kwartale br. ze szczególnym zwróceniem uwagi na ich gospodarność. Oczywiście ogromny i skomplikowany to problem, trzeba więc było ująć go w sposób skrótowy, syntetyczny.

## NA PIERWSZYM PLANIE KOSZTY

W wielu wydziałach nie najlepiej ciągle wygląda sprawa

## Wydziałom HiL pod rozwagę

Wszystkie wydziały huty — zarówno te podstawowe, największe, jak i pomocnicze — mają ambicję zasłużyć sobie na miano dobrego gospodarza. W ten sposób, już od pierwszych dni nowego roku, dokładają swą „cegielkę” do wyników gospodarczych całej huty

produkcji. Główne pozycje, to koszty remontów (11,83 zł przekroczenie na tonę wyrobów), koszty energii elektrycznej (2,71 zł przekroczenia) i

raz koszty wsadu dla Dolomitowni nr 2 (wyższe zużycie surowców). U sąsiadów w ZK również mocno daje o sobie znać problem kosztów. Nastąpiło przekroczenie planowanych kosztów wytwarzania koksu ogółem w pozycjach zależnych od zakładu, o 0,86 zł na tonę. Niby niewiele, ale przy ogromnej produkcji, uciekająca z tego powodu złotówka układają się w poważne sumy. Zwrócić należy uwagę na uznanie za gaz koksu (niedobór 10,15 zł na tonę produkcji koksu), oraz na przekroczenie kosztów wydziałowych (o 3,06 zł na tonę). Przekroczono również planowane koszty większości wyrobów chemicznej przeróbki węgla, z tego najwyższe: naftalenu prasowanego, oleju karbolowego, smoły drogowej zwykłej, oleju.

W Aglomerowni nr 1 na

## Dobry gospodarz — nie tylko z nazwy

wa kosztów. Oto parę przykładów. W ZMO nastąpiło przekroczenie planowanego kosztu wyrobów szamotowych w pozycjach zależnych od zakładu o 18,48 zł na tonę produkcji. Z tego koszty wsadu przekroczone zostały o 8,68 zł na tonę wyrobów z powodu przekroczenia norm zużycia glin surowych i palonych. Przeholowano również z kosztami wydziałowymi, przekraczając je o 11,19 zł na tonę

koszty pary (3,53 zł przekroczenia). Kiepsko ukształtowały się również koszty produkcji wyrobów chromomagnezytowych, zwłaszcza w pozycjach zależnych od zakładu. Przekroczenie wynosi 72,71 zł na tonę produkcji. Najbardziej wpłynęło na to przekroczenie norm zużycia magnezytu. Na tym nie koniec: większe niż planowano były również koszty wytwarzania wyrobów magnezytowych o

koszty pary (3,53 zł przekroczenia). Kiepsko ukształtowały się również koszty produkcji wyrobów chromomagnezytowych, zwłaszcza w pozycjach zależnych od zakładu. Przekroczenie wynosi 72,71 zł na tonę produkcji. Najbardziej wpłynęło na to przekroczenie norm zużycia magnezytu. Na tym nie koniec: większe niż planowano były również koszty wytwarzania wyrobów magnezytowych o

(Dalszy ciąg na str. 4)

(Dokończenie ze str. 1)

Pomagają w tym również grupy związkowe, które wiadać na tej budowie.



A jak ocenia organizację pracy na Slabingu? Zapytajmy o to jednego z wyróżniających się pracowników Wytwórni Płynnych Betonów PPB HIL. Jest to brygadzieta Włodzimierz Truty...

# Slabing w rozruchu

informowani o wszystkich sprawach na budowie; starano się bieżąco odbierać naszą produkcję, której jak wiadomo — nie ma jak przechowywać.



Z pewnością z pewnością na Slabingu jest lepsza organizacja pracy — stwierdza Kazimierz Białko, starszy mistrz budowy z Krakowskiego Przedsiębiorstwa Zmechanizowanych Robót Ziemi...

stwierdzić, że przez całe 19 lat, które tu pracuję nie było takiego porządku i czystości na budowie w HIL, jak tutaj.



Podobne zdanie słyszymy z ust Jana Stankiewicza, brygadziety robót torowych z ZRI. Właśnie on oddaje ostatni tor, a dziełem tej załogi jest wykonanie torów wydziałowych i pod mostem...

Więc zgodne opinie, iż Slabing wyróżnia się wśród znanych już budów dobrą jakością wykonania, współpracą między przedsiębiorstwami na najwyższym poziomie, współdziałaniem wszystkich pracowników...



W Wydziale Wlewnic przodują Stanisław Gluszek — brygadzieta Oddziału Formierni i Stanisław Broś — formierz. Podjeli i realizują cenne zobowiązania na część V Zjazdu Partii. Foto St. Gawliński

## Dobre efekty szkolenia partyjnego w ZK

11 czerwca w organizacji zakładowej PZPR w ZK odbyła się ocena szkolenia partyjnego za rok 1967/68. Stwierdzono dalszy wzrost jego poziomu...

Szkolenie prowadziło 15 wykładowców dla 494 słuchaczy, zaś szkoleniem I i II stopnia objęto towarzyszy z odpowiednim przygotowaniem i stażem partyjnym...

Spotkanie egzekutywy KZ PZPR z wykładowcami upłynęło w przyjacielskiej atmosferze, zaproponowano szereg zmian w systemie szkolenia partyjnego na rok przyszły...

MAMY JUŻ ZA SOBĄ kampanię sprawozdawczo-wyborczą od grup partyjnych począwszy. OOP, POP — do komitetów zakładowych PZPR w HIL włącznie. Zabieramy się do oceny przebiegu szkolenia partyjnego...

Okres miniony — chociażby pierwsze półrocze br. — był bardzo intensywny. Oczekuje nas, jak z tego też wiadać, praca równie absorbująca i wymagająca w dalszym ciągu napięcia ideowego...

Pracę ideową wewnątrz partii określili w znacznym stopniu wydarzenia marcowe. Ujawniły one słabości w wychowawczej działalności wśród społeczeństwa...

ZEBRANIA I KONFERENCJE sprawozdawczo-wyborcze w naszej hucie były ciągle podejmowaną próbą przez członków partii, wnikielnią w sens wydarzeń współczesności...

Z myślą o ocenie szkolenia

## Patriotyzm nie jest uczuciem wrodzonym

ku konkretnej praktyki, naszej praktyki w Hucie im. Lenina.

Program partii jest znany. Znane są zamierzenia i zadania naszej fabrycznej organizacji partyjnej. Mimo to, każda organizacja, każdy komitet, powinien mieć swój własny plan działania...

Czy, np., kampania sprawozdawczo-wyborcza odpowiedzialna nam na pytanie: jak usprawnić informację polityczną w organizacji (jej obieg)? — czy, np., w pełni rozwiązaliśmy sprawę oczyszczenia aparatu gospodarczego z biurokratów...

A jeżeli chodzi o szkolenie partyjne: czy nauczanie marksizmu miało u nas bardziej charakter werbalny, czy też równocześnie było kształtowaniem określonych postaw politycznych?

NAJWAŻNIEJSZĄ ze wszystkich spraw jest ciągle — w pracy politycznej — wyjaśnianie współczesności. Z tym łączy się w praktyce określanie kryteriów patriotyzmu czasu pokojowego.

Nie jest dla nas obojętne, czy młodzież będzie np. myśleć tylko o sobie i o użyciu. Walka o to, żeby podstawa działania stała się w społeczeństwie dzielnością ludzką, afirmacją społecznego sensu życia...

JAK TO ROBIMY? — Oto pytanie nadal aktualne. Oto pytanie, którym winniśmy się zajmować także po kampanii sprawozdawczo-wyborczej, ocenając i omawiając wnioski z prowadzonego szkolenia partyjnego.

R. W.

Skargi i zażalenia pracowników huty w okresie ostatnich kilku tygodni po raz drugi były tematem obrad egzekutywy KF. O ile jednak na posiedzeniu w m-cu kwietniu egzekutywa otrzymała informację o sytuacji ogólnej na tym odcinku...

## Z egzekutywy KF

### Skargi i zażalenia Pomoc dla wsi

podczas gdy w latach poprzednich koncentrowały się one przeważnie na sprawach socjalno-bytowych. Charakterystycznym jest, że ok. połowa wniesionych skarg i zażaleń została załatwiona pozytywnie dla skarżących się pracowników...

wodem — jak i większość pozostałej załogi.

W wyniku obrad, którym przewodniczył I sekretarz KF tow. T. Wachowski egzekutywa podkreśliła wagę i znaczenie tego tematu oraz materiałów przygotowanych przez komisję socjologiczną, jako umożliwiających rozeznanie źródeł powstawania skarg i zażaleń...

## Z konferencji sprawozdawczo-wyborczej KZ

### W Dyrekcji Naczelnej

89 delegatów, reprezentujących organizacje partyjne w dyrekcji i komórkach administracji huty zebrało się w miniony piątek na konferencji sprawozdawczo-wyborczej. Na konferencję — której przewodniczył tow. W. Zolnierkiewicz — przybył I sekretarz KF PZPR T. Wachowski, sekretarz KF M. Najduchowski...

Mówiono w dyskusji m. in.: „Na nas spada odpowiedzialność za decyzję o przyjęciu każdego z nowych kandydatów do partii, w której szeregach powinni się znaleźć ludzie najbardziej wartościowi...”

Dyskusję poprzedził referat I sekretarza KZ PZPR przy DN A. Nowickiego. Referat określający polityczne zaangażowanie w dniach marcowych całej organizacji i poszczególnych jej członków...

Bogaty program działania organizacji partyjnej przy DN — zrzeszającej kierowniczy sztab Huty im. Lenina — realizować będzie nowo wybrana egzekutywa w składzie: Adam Gazda, Stanisław Kaim, Henryk Kolarz, Stefan Polański, Stanisław Stawiany, Jan Drożdżyński.

W drugiej części obrad egzekutywa oceniła pracę akcji ruchu łączności miasta ze wsią w okresie pięciu miesięcy br. Ogólna ocena wyników tej pracy, świadczącej przez ekipy działające przy poszczególnych KZ prowadzona na terenie powiatu Proszowice jest pozytywna...

## ODPOWIEDZI REDAKCJI

Ob. Mieczysław Szymański. Oczywiście jesteście nadal naszym korespondentem. Wasze materiały zamieszczamy według ważności poruszanych zagadnień i miejsca na naszych łamach...

## TABELA WYKONANIA ZADAŃ PRODUKCYJNYCH HIL DO DNIA 11 BM. WL.

	proc. planu
ZMO — wyroby szamotowe	101
wyroby zasadowe	101
dolomit prązony	92
wapno palone	101
wyr. smółkowo-dolomit.	96
dolomit II	—
ZK — koks ogółem	101
koks wielkopiecowy	100
smoła	99
benzol	98
siarczan amonu	98
Aglomerownia nr 1	99
Aglomerownia nr 2	102
Wielkie Piecze — surówka	102
Wydz. Przerobu Żużla	—
żużel granulowany	111
żużel pumekosowy	120
żużel kawałkowy	99
Stalownia Martenowska	100
Stalownia Konwertorowa	103
Wydz. Walcownie Wstępne	—
kesiska prod. surowa	99
prod. gotowa	99
kesy prod. surowa	106
prod. gotowa	107
Walcownia Gorąca Blach	—
prod. surowa	98
prod. gotowa	99
Walcownia Zimna Blach	—
blacha czarna prod. sur.	102
prod. gotowa	103
blacha ocynk. prod. sur.	100
prod. gotowa	95
blacha ocyn. ogniowo	108
prod. gotowa	126
blacha ocyn. elektrolit.	90
prod. gotowa	94

## Jak wykonujemy plan?

taśma 126 Wydział Rur Zgrzewanych 99 rury stalowe prod. sur. 113 prod. gotowa 87 kształtowniki gęte 87 Walcownia Drobna 93 profile drobne prod. sur. 119 prod. gotowa 105 walcówka prod. surowa 98 prod. gotowa 98 Wydział Odlewnie 99 prod. ogółem 105 stal elektr. surowa 85 odlewy stalwne 89 odlewy żeliwne 100 Wydział W-3 95 prod. ogółem 100 wyroby kute ogółem 100 odkuwki swobodnie kute 100 wyroby w ks 100 Siłownia — energia elektr. 100 Wydział Wlewnic 100 wlewnice i płyty 100 stal we wlewkach 101 Stalownia HIL — ogółem 101

wala załoga Wielkich Pieców. Jej nadwyżka wzrosła w ciągu tygodnia o ok. 700 ton surowki. Świetne rezultaty uzyskała załoga Wydz. Przerobu Żużla. W produkcji żużla granulowanego wykonała plan w 111 proc. (tydzień temu miała 98 proc. planu), w produkcji żużla spienionego — w 120 proc. (tydzień temu miała 116 proc. planu). Zdecydowanie lepiej pracowała też załoga Walcowni Kesów. Wykonała plan produkcji gotowej w 107 proc. (tydzień temu miała niedobór, wykonała zadania tylko w 97 proc.). Lepszy rezultat uzyskała również załoga Ocywni Ogniowej Blach. Wykonała plan w 126 proc. (przed tygodniem wykazywała niedobór, miała wykonany plan tylko w 98 proc.).

PRACOWALI DOBRZE I RYTMICZNIE. W czółowce najlepszej, najrównomierniej pracujących załóg utrzymuje się załoga Wydz. Rur Zgrzewanych. Wykonała swe zadania w 113 proc., jej nadwyżka wynosi kilkadziesiąt km rur. Bardzo dobrze pracuje załoga Walcowni Drobnych Profili. Jej ostatni rezultat, to 119 proc. zadania. Nadwyżka wynosi ponad tysiąc ton profilu. Dobrze pracuje załoga Wydz. Wlewnic.

Wykonała plan w 101 proc. POGORSZYLI SWE WYNIKI. Kilka wydziałów huty nie zanotowało sukcesów. Gorzej niż przed tygodniem pracowały załogi obu naszych spiekalni rudy. Załoga Aglomerowni nr 1 nie wykonała zadań uzyskując tylko 99 proc. planu. Załoga Aglomerowni nr 2 wykonała wprowadzić plan, ale jej nadwyżka spadła w minionym tygodniu o ok. 1.300 ton spieku. Gorszy rezultat uzyskała też załoga Ocywni Elektrolytycznej Blach. Wykonała zadania tylko w 94 proc. podczas gdy tydzień temu miała nawet przekroczenie planu (103 proc.). Pogorszyła swe wyniki załoga Walcowni Gorącej Blach. Używała tylko 98 proc. planu, chociaż jeszcze przed tygodniem miała przekroczenie zadań (105 proc. planu). POSTÓJ WAGONÓW PKP. Nadal nie było z tym najlepiej. W ciągu ostatnich dni kilkakrotnie został przekroczony obowiązujący limit wynoszący 11,7 godzin. Oto jak kształtował się średni postój wagonów PKP w hucie: 7 bm — 11,7 godzin (skurat w normie!), 8 bm — 12,7 godzin, 9 bm — 12,6 godzin, 10 bm. — 15,3 godziny, 11 bm. — 13,2 godzin. Uwaga na rotacje wagonów! Przyspieszcie za- i wyładunki. Grożą hucie wysokie kary konwencjonalne za przetrzymywanie taboru PKP! (4)

• JAKOŚĆ • NOWOCZESNOŚĆ • JAKOŚĆ • NOWOCZESNOŚĆ • JAKOŚĆ • NOWOCZESNOŚĆ

**P**roblem jakości wyrobów naszej huty — zarówno tych, które trafiają na rynek krajowy, jak i eksportowych, — jest centralną sprawą całej załogi. Znak fabryczny HiL musi być synonimem wysokiej jakości. A jakość, to nowoczesność, to stojąca na światowym poziomie technologia produkcji. Wysoka wydajność, pełne wykorzystanie postępu technicznego, racjonalizacji. A zatem także — wysoki poziom świadomości kadry robotniczej i dozoru technicznego, ciągłe dokształcanie się, aby nadążyć za szybkim rozwojem światowej techniki wytwarzania.

Ostatnio obradowało w Krakowie plenum KW PZPR poświęcając swą uwagę tym właśnie zagadnieniom. Poprosiliśmy do redakcji kilku przedstawicieli wydziałów HiL, aby usłyszeli ich opinie na temat obecnie uzyskiwanych wyników jakościowych oraz zamierzeń. Jakże najważniejsze zadania rysują się przed hutą — w świetle uchwał plenum KW? Spotkanie, w którym udział wzięli tow. tow. mgr TADEUSZ BŁODA — sekretarz Rady Robotniczej HiL, inż. LEOPOLD KURDZIEL — zastępca kierownika Stalowni Konwertorowo-Tlenowej, inż. MIECZYSLAW OWCA — technolog Stalowni Martenowskiej, inż. BOGUSŁAW OCHAB — kierownik Odczynni Elektrolitycznej Blach, inż. MIECZYSLAW PATRZALEK — zastępca kierownika ds. utrzymania ruchu Walcowni Zimnej Blach, WŁADYSŁAW TRZEPLA — st. walcownik, brigadzieta BPS z walcarki 5-kłatkowej P-62 oraz przedstawiciele redakcji, należy zaliczyć do bardzo udanych. Dyskusja była owocna i obfitująca we wnioski.

A oto — oczywiście w streszczeniu — opinie naszych gości na temat problemów jakości i nowoczesności produkcji huty.

**Śmielej korzystajmy z pomocy maszyn matematycznych**

**Mgr inż. Mieczysław Owca:** zaczął od przykładu. Produkowaliśmy stal m. in. na zwykłe śruby i gwóźdź. Zakłady w Ostrowcu Świętokrzyskim i w Łańcuchu wykonywały je korzystając z bardzo starych (i prymitywnych) maszyn. Technologia opierała się na przeróbce plastycznej metalu. Stal nasza była wtedy bardzo dobra. I nagle odbiorca zmienił swe zdanie. Zastosował bowiem otrzymane supernowoczesne, angielskie urządzenia. Wprowadził inną technologię — opartą nie na przeróbce plastycznej, ale na płynięciu metalu. Stal okazała się złą, trzeba było dostosować się do znacznie wyższych wymogów odbiorcy.

Klienci huty żądają coraz lepszych wyrobów, w dodatku o ustabilizowanej wysokiej jakości. Od stali wszystko się zaczyna, nakłada to więc na nas obowiązek systematycznej i naprawdę dobrej roboty, we wszystkich oddziałach i na każdym stanowisku pracy.

Omawialiśmy sprawy jakości m. in. na odbytym ostatnio poszerzonym posiedzeniu tzw. małej KSR. Stwierdziliśmy z naciskiem, że nowe, coraz to wyższe wymagania jakościowe, wiążą się ze zmianą świadomości ludzi. Musi wzrosnąć kultura techniczna, poziom kwalifikacji, osobista odpowiedzialność każdego za powierzony mu odcinek pracy. Zasady prawidłowej technologii muszą być absolutnie dotrzymane. No i bardzo ważne: śmielej i szerzej powinniśmy korzystać z pomocy maszyn matematycznych.

Maszyna „Gamma 10” wprężnięta już została do pracy na rzecz naszej Stalowni. Dostarcza nam informacje, na których zebrać potrzebowałibyśmy jeśli już nie lat, to całych miesięcy. Dane te wykorzystujemy do analizy pracy naszego wydziału, do podnoszenia jakości produkcji. Po tej drodze pójdziemy oczywiście dalej, rzecz tylko w tym,

**Wyroby ze znakiem HiL na najwyższym światowym poziomie?**

**Dobra jakość nie tylko na eksport**

że istniejący w hucie zakład badawczy nie odpowiada dzisiejszym potrzebom zakładu, nie mówiąc już o zadaniach perspektywicznych. **Wniosek: położyć nacisk na prace badawcze, rozwijać własny potencjał, wykorzystywać maszyny matematyczne, które mogą bardzo pomóc nam w pracy.** Powiem jeszcze tylko, że z powodu szczupłej obecnie bazy badawczej musieliśmy zlecić kilka pracowań AGH i Instytutowi Metalurgii Żelaza w Gliwicach, przeznaczając na ten cel ogromne sumy pieniężne. Badania, o których mowa obejmują jeden tylko generalny problem — jakość stali.

**Technolog pilnie poszukiwany**

**Mgr inż. Bogusław Ochab:** Walcownia Zimna Blach opanowała w pełni produkcję blachy ocynkowanej, która osiągnęła dobry światowy poziom. Wytwarza coraz lepszą blachę karoseryjną. Natomiast nie osiągnęła jeszcze stabilizacji w produkcji blachy ocynkowanej elektrolitycznie. Pragnę podkreślić, że nie zadowalają już nas dzisiaj nawet wysokie wskaźniki krajowe, musimy równać do światowej czołówki, do niezwykle wymagających wskaźników Euronormy. Władze się to z rosnącym eksportem, chociaż wyraźnie chce podkreślić, że mowy być nie może o rozgraniczeniach: kraj-eksport. Cała nasza produkcja winna stać na najwyższym poziomie, a wtedy nie przegramy w walce konkurencyjnej zaczerpującej się na światowym rynku hutniczym.

W walce o jakość stosujemy różne metody. Jedną z nich jest np. pilotowanie przez cały cykl produkcyjny przeznaczoną na gatunek Gt6b blachy. Otrzymywane obecnie kręgi są odwalcowywane w tolerancjach mocno zawężonych (grubość), mamy natomiast jeszcze sporo kłopotów z tłocznością blachy, z jej falistością, z jakością powierzchni. Wydaje mi się, że przydałyby się narały typu branżowego, na których spotkaliby się wszyscy producenci np. wspomnianego już gatunku blachy Gt6b. Można by wspólnie prześledzić cały cykl produkcyjny, weliminować występujące w nim braki.

Zaplecze naukowo-techniczne? Owszem jest! korzystamy z niego, ale pomoc uznać należy za dalece niewystarczającą. Cechuje go aktywność. Technolodzy zjawiają się tylko wtedy kiedy jest awaryjna sytuacja, gdy następuje załamanie jakości produkcji. Nie widzimy ich natomiast w ogóle w okresie osiągania dobrych wyników jakościowych. Dlaczego? Czy nie warto dokładnie rozemnać co leży u podstaw sukcesów, jakie czynniki o nich zdecydowały? Gdyby udało się w pełni wykorzystać takie doświadczenia, uzyskalibyśmy to na czym nam tak bardzo zależy: stabilizację parametrów jakościowych. Postulat mój: powołanie branżowych technologów, wysokiej klasy specjalistów, stale związanych z oddziałem.

Bardzo istotną sprawą jest potrzeba ciekawego samokształcenia. Korzystania z literatury oraz z czasopism fachowych. Wydaje mi się błędem zcentralizowanie literatury w bibliotece technicznej, w wyniku czego nie docierają pozycje np. z zakresu walcownictwa, tam gdzie powinny, tj. do walcowników. **Jakaż to byłaby dla nas pomoc gdyby ktoś śledził i zbierał wszystkie publikacje dotyczące np. gatunku blach Gt6b, dostarczając nam te pozycje!**

Kolejny mój postulat, to wprowadzenie rozliczania kierowników zmian z jakości produkcji. Warto też przyrzeć się bodźcom, które obecnie — widzę to wyraźnie — nie preferują niestety jakości.

**Mgr inż. Leopold Kurdziel** — zastępca kierownika Stalowni Konwertorowej:

— W naszej pracującej od dwóch lat Stalowni Konwertorowej sprawa jakości od początku stanowi pierwszoplanowe zagadnienie, któremu jeszcze więcej uwagi poświęcamy obecnie, po plenum KW partii. Po pierwsze przyjmujemy jako podstawowe założenie, iż nie wolno dzielić produkcji na kraj i na eksport w aspekcie poprawy jakości. Uważamy, że dlatego cała produkcja powinna być oparta o normy państwowe, a te z kolei o istniejący park maszynowy. Mówiąc o nowoczesności trzeba pamiętać o szybkim postępie technicznym. Stąd nawet w naszej nowoczesnej Stalowni Konwertorowej gros wysiłków zmierza do usprawnienia urządzeń za pośrednictwem racjonalizatorstwa, aby nie pozostawać w tyle.

W osiąganiu poprawy jakości i nowoczesności powinno pomagać wydziałom huty własne zaplecze naukowo-badawcze. We współpracy z nim w szerokim zakresie powinny stać się pomocne maszyny matematyczne.



Uczestnicy naszej redakcyjnej dyskusji, inżynierowie (od str. lewej) Leopold Kurdziel, Mieczysław Patrzalek, Bogusław Ochab.

Foto St. Gawliński

czne. Inaczej mówiąc, to zaplecze naukowo-badawcze musi być przygotowane do bieżącego wykonywania zadań powierzonych mu przez wydziały huty, musi dysponować odpowiednim potencjałem ludzkim i odpowiednimi urządzeniami.

Wzmacniając wysiłki w celu poprawy jakości produkcji powinniśmy w pierwszym rzędzie przebadać usterki i niedopracowane technologie, które sami możemy poprawić. Na najbliższy okres działania wyznaczylismy sobie następujące kierunki: dalsze, systematyczne szkolenie załogi, jak najszersze informowanie załogi o aktualnym stanie prac zmierzających do poprawy jakości oraz nowoczesności, o nowej organizacji pracy. Ten kierunek już wdrażamy w życie: analizując np. prace i rozlewacza stali odnotowaliśmy znaczne dysproporcje między wynikami najlepszego i najgorszego rozlewacza. W związku z tym przydzielamy słabszego pracownika temu najlepszemu dla nauczania go właściwych metod produkcji, na okres miesiąca. Wyniki są już widoczne. Drugi, również realizowany już kierunek, to dostarczanie załozie biuletynu miesięcznego z parametrami technologicznymi, które wykazują dobrą robotę, każda brigada otrzymuje taki biuletyn i dzięki niemu wie jakie ma aktualne wyniki.

Dalszymi przedsięwzięciami dla poprawy jakości powinno być rozpracowanie materiału statystycznego na bieżąco przez maszyny, dla nadania za nowoczesnością nadal powinny być organizowane konkursy racjonalizatorskie (mamy w Stalowni co najmniej dwa rocznie), jeszcze bardziej trzeba stawiać na udział robotników w ruchu racjonalizatorskim, konieczne staje się niewliczanie prób wytopów i nowych technologii w ciężar kosztów produkcji, dalej warto rozwijać współzawodnictwo.

**Dyskusja powinna objąć całą załogę**

**Mgr Tadeusz Błoda** — sekretarz Rady Robotniczej HiL:

— Dzisiejsze spotkanie należy uznać za pozytywne, a podjętą na nim dyskusję warto kontynuować, przy jak najszerszym udziale załogi, czołowych robotników z produkcji. Zagadnienia poprawy jakości i nowoczesności naszych wydziałów, to problemy, które muszą stać się chlebem powszednim dla całej załogi huty. Aby dyskusja na powyższe tematy dała jeszcze lepsze wyniki trzeba do

niej włączyć również — obok ludzi z kierowniczych stanowisk — dozór średni i niższy, NOT.

Na poprawę jakości oraz nowoczesność zwracamy w HiL od dawna uwagę, albowiem cały program usprawniania organizacji i ekonomiczności opracowany w hucie po VII plenum KC jest nastawiony na te sprawy, obecnie trzeba go jak najpełniej realizować. Po ostatnim plenum KW PZPR w Krakowie, po uchwałę KC i na podstawie naszego rozzeznania musimy sprawdzić na ile działania dla poprawy jakości było i jest w naszej hucie efektywne. Odbyliśmy rozmowy Rady Robotniczej z Dyrekcją HiL, NOT. Trwają przygotowania do KSR poświęconej specjalnie zagadnieniom jakości i nowoczesności w HiL, na którą m. in. materiały przygotowuje NOT. Odbędzie się ona 24 bm., a poprzedzona została posiedzeniami Oddziałowych Rad Robotniczych w wydziałach, decydujących o jakości produkcji huty. We wszystkich tych naradach wzięli udział technolodzy, czołowi wytwórcy, to jest robotnicy, pracownicy branżowi, uczestniczyli również dyrektor techniczny HiL. Celem tych narad było ustalenie co należy robić dla poprawy jakości i w zakresie unowocześniania jej własnymi środkami.

W naszej hucie jakość i nowoczesność są ze sobą nierozdzielnie związane. Jakość bowiem wiąże się ściśle ze stosowaniem najnowocześniejszych technologii w skali światowej. Drugi problem, na który Samorząd Robotniczy kładzie nacisk, to problem dobrej roboty. Na właściwe podejście do niej wszystkich pracowników, na każdym szczeblu produkcji. Na przestrzeganie instrukcji technologicznych i bieżącą modernizację urządzeń. Na jakość remontów itd. Przywiązu-

jemy dużą wagę do udziału robotników — czołowych wytwórców i majstrów w naradach powołanych do poprawy jakości.

Samorząd Robotniczy zwraca uwagę na konieczność równoczesnej troski o ilość i o jakość — gdyż nieraz jeszcze pierwsza z tych spraw przesłania drugą, na potrzebę odciążenia majstrów od innych zajęć, często sprzeczających się do zapisywania dużych ilości papieru, i skierowania ich pracy bezpośrednio na sprawy produkcji. Dalej je konieczność zerwania z anonimowością, gdy mowa o odpowiedzialności za wyniki produkcji, a wiąże się z tym potrzeba oceny każdego członka załogi. Podkreślamy konieczność wytworzenia takiej atmosfery w wydziałach, która sprzyjałaby podnoszeniu jakości, dzięki której za złe wyniki trzeba byłoby się wstydić.

**Trzeba brać pod uwagę wszystkie możliwości poprawy**

**Władysław Trzepla**, starszy walcownik, brigadzieta BPS z Walcowni Zimnej:

— Na jakość wpływają wsad, stan urządzeń i wyszkolenie ludzi. U nas, na walcarkę pięciokłatkową, nieraz wsad pozostawia wiele do życzenia. Są i inne trudności, np. nieopanowana jest technologia zgrzewów, nie zawsze mam informację na jaki cel produkujemy aktualnie, co byłoby pomocne nawet przy przyjęciu zasady, że każda produkcja musi być najlepszej jakości. Pomocna musi być modernizacja, np. czekamy teraz na nowy system zaopatrywania urządzeń w emulsję i smarowania.

Dyskutujemy na temat poprawy jakości także między sobą, na zmianach. Rozmawiamy również o tym z kolegami z innych zmian. Bardzo ważna dla nas jest informacja dozoru jak postępować w przypadkach konkretnych, np. grubości blachy w dozwolonych tolerancjach. Konieczne jest, aby normy odbioru były uwidocznione na stanowiskach pracy.

Bardzo ważnym zagadnieniem jest właściwa współpraca z innymi wydziałami. Dla nas szczególnie istotna — z Walcownią Gorącą, bo od niej zależy dobry wsad, z którym nieraz są kłopoty.

Dyskusję zanotowali:

Irena Koziełska i Jerzy Danek

W Odczynni Blach — sortowanie arkuszy.

Foto. J. Rośkiewicz



### Budowniczość hut

STEFAN BIESIADA



Ma poza sobą 15 lat pracy przy budowie hut, obchodził niedawno jubileusz wraz z Zarządem Budowlano - Montażowym nr 3 „Walcowni”. Przybył do Nowej Huty z podkrakowskiej wsi Sępów. W roku 1953 pracował na budowie pierwszego wydziału rejonu walcowniczego — Walcowni Zgniatacz, nie posiadając zresztą jeszcze wtedy kwalifikacji. Z uporem zabrał się do nauki. Ukończył — pracując — szkołę podstawową w zakresie 7 klas, zdobył tytuł robotnika kwalifikowanego w zawodzie betoniarz. Następnie awansował na stanowisko brygadzysty.

Jego brygada — jeden z najlepszych zespołów w PPB HIL — budowała kolejno następujące obiekty hut: Walcownię Zimną Blach, Walcownię Drobnych Profili i Dru, Aglomerownię nr 2, Walcownię Slabing. Obecnie skierowana została poza hutę, bierze udział w pracach nad rekonstrukcją garaży Komendy Wojewódzkiej MO.

Tow. Stefan Biesiada jest aktywnym działaczem społecznym, szanowanym i cenionym przez wszystkich fachowcem. Posiada Odznakę Budowniczego Huty im. Lenina. (jd)

Foto M. Rożek



Nawet moment zasłaniania przy takiej planzynie dać oczekiwane rezultaty. Jest to przykład dobrej bhp-owskiej propagandy wizualnej.

Fot. J. Rożek

### Na starcie — drużyny PCK

W dniu 7 bm. odbyły się w Nowej Hucie pokazy sprawności zakładowych i szkolnych drużyn medyczno-sanitarnych PCK. Udział wzięły trzy drużyny szkolne oraz drużyny m. in. z Huty im. Lenina i z Cementowni „Nowa Huta”. Pokaz dowiódł dobrej na ogół sprawności drużyn, czego niestety nie można powiedzieć o organizatorach imprezy (spóźnienie, niezbyt dobra organizacja).

Najlepiej wypadło udzielanie pierwszej pomocy sanitarnej, tzw. przedlekarzkiej. Gorzej trochę — pokonywanie przeszkód terenowych. W sumie impreza była interesująca i pozytywna.

Tekst i foto: J. Brożek



Przed rozpoczęciem „sprawdzianu” przemówił do uczestników plk Paweł Czepiła — szef wojskowego sztabu dzielnicowego.

### Dobry gospodarz nie tylko z nazwy

jest dostateczna. Uzyski są za male. I oto znowu parę przykładów. Stalownia Konwertorowa - Tlenowa nie osiągnęła żadanego przez ZHZIS uzysku 86,5 proc. Zabrakło jej 0,3 proc. Podoinie — Walcownia Goręca Blach, która w myśl dyrektyw władz nadrzędnych hut miała osiągnąć uzysk 90 proc., wygospodarowała o 0,4 proc. mniej. Nie osiągnęła też celu Walcownia Zimna Blach: miała mieć w asortymencie blachy czarnej 87 proc. uzysku, ma o 0,3 proc. mniej. W asortymencie blachy transformatorowej uzysk był o 6,8 proc. mniejszy od planowanego. Nie spisała się dobrze pod tym względem również załoga Kuźni. Miała mieć planowany uzysk 83,4 proc., osiągnęła faktycznie tylko 80,2 proc., przekraczając jednocześnie w dodatku limit wybraków o 0,24 proc.

Generalnie można jednak stwierdzić, że gospodarka materiałowa — we wszystkich fazach cyklu produkcyjnego — nie jest prawidłowa. Za dużo materiału odpada, plany krzyżuje bardzo często niska jakość wyrobów. Uprzysza to życie kooperujących z sobą wydziałów.

#### WNIOSKI?

Przytoczyliśmy tylko nie-

### W trosce o dzieci

Aktyw kobiecy Osiedla Ogrodowego w Nowej Hucie prowadzi bardzo szeroką działalność społeczno-opiekuńczą. Oprócz rencistów, chorych i niedołężnych mieszkańców, opiekuje się również ogródkiem dziecięcym, pomaga w znalezieniu pracy dla kobiet (zamieszkujących tam a nie posiadających zawodu Cyganek), a także pomaga osieroconym dzieciom. Ostatnio — z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka — osiedlowe koło Ligi Kobiet ufundowało długofalową mieszkaniową książeczkę PKO dla kilkunastoletniego chłopca, syna zmarłego funkcjonariusza MO. Chłopiec — Stanisław Krzek — jest zupełnym sierotą, wychowuje go obca kobieta.

Książeczkę — na uroczystym spotkaniu urządzonym dla wszystkich dzieci osiedla — wręczyła ob. Bronisława Miroszewska — sekretarz Koła LK. Dużo starań w zorganizowanie imprezy (przygotowa-

nie dzieciom słodczy, zakupienie przyborów do gier klubowych dla młodzieży) wzięły zarówno członkinie LK, jak też członkowie Komitetu Osiedlowego i TGP. Szczególne zasługi w pracy opiekuńczej ma na swoim koncie opiekun społeczny ob. Janina Orlik. (kp)

### Kącik TRZZ

ZARZĄD KOŁA TRZZ POWOŁANO W P-51

6 bm. odbyło się walne zebranie członków TRZZ P-51, które otworzył i sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR - law E. Wasielek.

Po zapoznaniu zebranych z działalnością statutową TRZZ w HIL — odbyła się ożywiona dyskusja, która dotyczyła m. in. zbudowania silnej organizacji TRZZ oraz utworzenia filii Biblioteki Ziemi Zachodniej.

Po dyskusji odbyły się wybory Zarządu Koła TRZZ, którego przew. wybrany został tow. Zdzisław Zuchowicz, sekretarzem Dorota Słupczyńska, skarbnikiem Alicja Polak.

### SPOTKANIE Z DYREKcją OŚRODKA INFORMACJI I KULTURY NRD

W dniu 5 i 6 bm. Zarząd Fabr. TRZZ odbył wspólną naradę z Ośrodkiem Inf. i Kultury NRD w Krakowie, w której wziął udział dyr. Harry Kirsch i wicedyrektor T. Jakubowski.

Uzgodniona została sprawa zorganizowania wystawy w HIL pt. „O bezpieczeństwo Europy” oraz wyświetlania filmów opracowanych przez Wojskową

które przejawy niegospodarności występującej w hucie. Już parę tych przykładów świadczy jednak wyraźnie, że do zrobienia jest bardzo dużo. O czym trzeba przede wszystkim pamiętać? Wydaje się, że podstawą sukcesu może być tylko systematyczne śledzenie kształtowania się kosztów, prowadzenie operatywnego ich rachunku.

I druga sprawa: koszty, ich kształtowanie się, nie mogą być domeną samego kierownictwa wydziału i ekonomistów. Muszą o tym wiedzieć wszystkie osoby najbardziej „dolowych” stanowisk pracy. — Trzeba o tym mówić jak najczęściej i przy każdej okazji. Ostatecznie o kosztach decyduje przecież cała z a l o g a — a nie jednostki. (jd)

### Konkursy racjonalizatorskie

(Dalszy ciąg ze str. 1)  
3 tys. zł, II-go — 2 tys. zł i III — 1 tys. zł. Hasło konkursu: „Rozwijamy ruch wynalazczy w Pionie TE”

W konkursie ogłoszonym w Zakładzie Materiałów Ogniotrwałych dominują m. in. kryteria \* poprawy jakości produkcji \* mechanizacji i automatyzacji ciągów produkcyjnych. Trwa on od drugiego do końca czwartego kwartału br.; nazwano go „Unowocześniamy sposób produkcji”. Nagrody wyniosą 4 tys. zł, 3 tys. zł i 2 tys. złotych.

Szczególnie ukierunkowany na przyspieszenie załatwiania i zastosowania projektów racjonalizatorskich w produkcji jest konkurs ogłoszony w Aglomerowni pn. „Realizujemy projekty wynalazcze”. Zostanie on zakończony również w grudniu br. Nagrody zespołowe wyniosą 5 tys. zł i 2.500 zł, a indywidualne — 2.500 zł, 2 tys. zł i 1.500 złotych.

Jak więc załogi Pionu Gł. Energetyka, ZMO i Aglomerowni mogą szerokim frontem włączyć się we współzawodnictwo konkursowe, powiększając swój

Wytwórnię Filmów Armii NRD. Zostanie również przygotowanych kilka prelekcji dotyczących działalności Instytutu im. Goethego w Monachium i „Ostforschung” w NRF. Równocześnie Ośr. Inf. i Kultury NRD zapozna członków i sympatyków TRZZ w HIL z budownictwem socjalistycznym w NRD.

### SPOTKANIE Z POSŁEM ANDRZEJEM BENESZEM

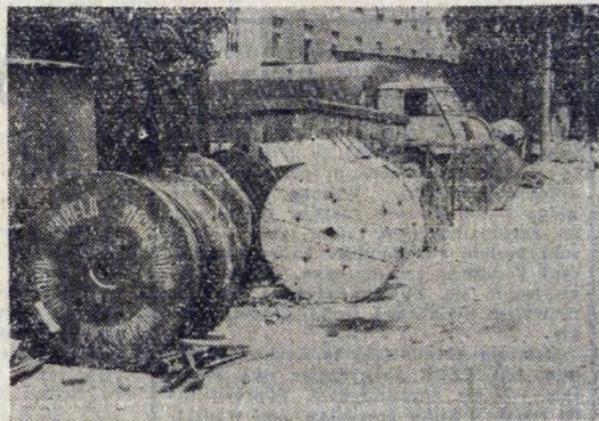
W tym roku przypada 40-tna rocznica Komisji Morskiej — utworzonej w 1568 r. przez króla Zygmunta Augusta. Obciody tej rocznicy włączone zostały do tradycyjnych Dni Morza. Z tej okazji przybywa do Krakowa przew. Sejmowej Komisji Morskiej — poseł Andrzej Benesz, który spotka się z członkami TRZZ w Hucie im. Lenina.

### „CO WIEŚ O ZIEMI OPOLSKIEJ”

W kołach wydziałowych TRZZ rozpoczęły się ćwierćroczne konkursy „Co wiesz o ziemi opolskiej”. Konkurs ma na celu zapoznanie członków i sympatyków TRZZ z historią Opolszczyzny — walką narodowo-wyzwoleńczą ludu śląskiego, z jej powrotem w granice Macierzy. Zwycięstwo w ćwierć i półfinałach zaprowadzi finalistów do Opola.

M. Or.

### Bałagan!



Przy ruchliwej trasie turystycznej wiodącej do Walcowni Goręcej, taki bałagan źle świadczy o wykonawcach, zresztą nie tylko dlatego, że chodzi o uciążliwy teren. Ten kabel, to przecież materiał importowany, kosztowny, a zatem — przykład karygodnego marnotrawstwa. Mamy nadzieję, że szybko zostanie usunięty i zabezpieczony. Zdjęcie wykonano przy budynku szlaczarni. Fot.: J. Rożek

### Nim dojdzie do wypadku...

Bywa niestety często tak, że interwencje w sprawie usunięcia różnego rodzaju zagrożeń życia ludzkiego przechodzą bez echa. Co najwyżej spotykają się z aprobującym potakiwaniem lub obietnicami, a w końcu wszystko biegnie starym trybem. Alarm wybucha dopiero wówczas, gdy dochodzi do nieszczęśliwego wypadku. Wtedy znajduje się czas, fundusze i energie, aby usunąć zaniechania, o których mówiło się dużo wcześniej. Ale niestety kosztuje to już zbyt wiele — najczęściej czyjeś życie lub co najmniej kalectwo.

Nie będzie tym razem mowy o zagrożeniu ludzi bezpośrednio w produkcji. Ale czy problemy bhp dotyczą jedynie produkcyjnych hal i stanowisk pracy? Czy wypadki nie zdarzają się i poza produkcją, ale w obrębie kombinatu? Oczywiście: przykłady takich nieszczęśliwych wypadków.

A chodzi o tak „drobną” rzecz, jak usytuowanie drogi biegnącej od ostatniego przystanku „czwórki” i „piątki” w kierunku walcowni. Droga przecina torami kolejowymi. Często przejeżdżają pociągi zatrzymują ludzi spieszących do pracy lub zdążających do domu. Wehodzi tu w grę nie tylko marnowanie czasu, obawa przed spóźnieniem, ale sytuacja ta stwarza ponadto niemałe niebezpieczeństwo. Niech któryś z ludzi po prostu zagapi się, ludzka rzecz, wysunie się w pośpiechu i rozartagieniu, a wypadek gotowy.

Jakie więc wyjście? Można by przecież wybudować niewysokim kosztem mostki dla pieszych, biegnące ponad torami. Zaoszczędzić w ten sposób ludzkie nerwy, czas, zapobiec zagrożeniu zdrowia i życia.

I druga sprawa z tym związana, która także szarpie nerwy pracownikom wszystkich walcowni. Znanym curiosum jest usytuowanie drogi... powyżej chodnika. Co to znaczy w deszczowe, słotne dni, o tym wiedzą najlepiej pra-

cownicy hut, przechodzący tędy dwukrotnie w ciągu dnia. Woda wraz z błotem spływa z drogi na chodnik, tworząc bagno, w którym buty pogubić można.

Czekaliśmy dość długo z poruszeniem tego tematu na łamach gazety. Było w tej sprawie bardzo wiele interwencji od załogi na wszelkiego rodzaju zebraniach i naradach roboczych. Wrodzony nam, Polakom, optymizm wskazywał na to, iż bałagan walcowniczych załóg zostanie usunięty. Niestety — przebrała się już miarka, usne interwencje nie pomagają.

Apelujemy więc, w imieniu pracowników walcowni, do dyrekcji administracyjnej hut, aby wreszcie zajęła się drogą w tym rejonie. Jeżeli można przebudowywać tory tramwajowe, co jest na pewno bardziej pracochłonne i bez porównania trudniejsze, można również podnieść chodnik i wykonać pomosty nad torami. Pamiętajcie, że o tym, że o wypadek w tym rejonie naprawdę nie trudno. Lepiej więc już teraz usunąć zaniechania, zanim dojdzie do nieszczęśliwego wypadku, nie mówiąc już o potrzebie wygodnego dojazdu do pracy. (dr)

### Z życia ZMS w P-51

Niedawno wybory nowych władz POP PZPR w Wydziale Wlewnic spowodowały konieczność zmian organizacyjnych w zarządzie koła ZMS. Dotychczasowy przewodniczący tow. Stanisław Guzik objął obecnie funkcję sekretarza organizacyjnego w POP, wynikała potrzeba zwolnienia go ze stanowiska przewodniczącego ZMS.

Młodzież Wydziału Wlewnic, na ogólnym zebraniu Koła ZMS, w dniu 30 maja br. wybrała nowego przewodniczącego, którym został znany z aktywnej działalności społecznej Władysław Cumber. Wiceprzewodniczącym został Jacek Kostkiewicz, pozostali członkowie zarządu to: S. Gomółka, A. Wiśniewski, Wł. Iśniewski, I. Kozikówna, G. Koltz, S. Guzik.

Zebraniu przewodniczył przedstawiciel Zarządu Fabrycznego ZMS Cz. Starowski, obecni byli również sekretarze POP P-51 tow. tow. A. Gryboś i L. Pawłowicz a także z-ca kierownika wydziału inż. Zh. Gawlikowski. W czasie zebrania sekretarz POP tow. Gryboś wręczył legitymacje partyjne dwóm młodym towarzyszom, R. Angielczykowi i P. Robaczynskiemu, a M. Słabanowi legitymację kandydatką.

Młodzi pracownicy P-51 dokonali również wyboru najlepszego mistrza wychowawcy i nauczyciela młodzieży. Spośród sześciu kandydujących do tego tytułu — zdecydowaną przewagę głosów otrzymał mistrz oddziału Wybijalni Stanisław Guzik. (kp)



Transport „rannego” w wykonaniu drużyny medyczno-sanitarnej z Huty im. Lenina.



A oto pierwsza pomoc. Od inicyjatywy i fachowości bardzo wiele zależy.







# VI Olimpiada Kulturalna zakończona

7 bm. w Hali Widowiskowo-Sportowej HIL odbyła się impreza finałowa VI Olimpiady Kulturalnej HIL. Jak co roku w czasie imprezy zorganizowano finałowe eliminacje konkursu czytelnictwa. Startowało 4 finalistów. I miejsce zdobył Gustaw Bar (Wielkie Piece), II — Andrzej Olech (Gł. Energetyk, III — Szymon Pelak (Wielkie Piece), wyróżnienie otrzymała Halina Iljasiewicz (Walcownia Stalowa). Wymagania w konkursie czytelnictwa u finalistów konkursu jest znakomita znajomość literatury.

Po pierwszej części koncertu Wojskowego Zespołu Warszawskiego „Desant”, który wypełnił część artystyczną imprezy, przewodniczący Rady Zakładowej HIL Jan Stefanik wręczył nagrody zwycięzcom VI Olimpiady Kulturalnej HIL. Walcownia Zimna Blach (zwycięzca

ubiegłorocznej olimpiady) przekazała puchar przechodni Zakładowi Materiałów Ogniotrujących, zdobywcy I miejsca w VI Olimpiadzie który ponadto otrzymał nagrodę w wysokości 3 tys. złotych. Nagrody po 2 tys. zł. uzyskały Walcownia Zimna Blach i Pion Gł. Mechanika. Wydziały te uplasowały się na II miejscu. Zdobywca III miejsca — Aglomerownia otrzymała nagrodę w wysokości 1 tys. zł. Trzy wyróżnienia po 500 zł. uzyskały: Pion Gł. Energetyka, Stalownia Konwertorowa i Wielkie Piece.

Impreza zgromadziła kilka tysięcy osób, głównie pracowników HIL. Bardzo podobał się program zespołu wojskowego pn. „Miłość ma 25 lat”. Zespołem kierował mjr Domagała. Konferyerską prowadził Zdzisław Zazula.



W sympatycznej grupie „Desantu” poznaliśmy Zosię Sotolę występującą poprzednio w teatrze lalek ZDK HIL. W mundurze wojskowym jest jej bardzo do twarzy...



Wyróżnienie w konkursie czytelnictwa otrzymała Halina Iljasiewicz — zresztą jako jedyna kobieta w tej konkurencji. Konkurs prowadził aktor Teatru im. H. Modrzejewskiej w Krakowie Zdzisław Zazula. Zapowiadał on również występy zespołu estradowego Warszawskiego Okręgu Wojskowego „Desant” w programie „Miłość ma 25 lat”.



Gra orkiestra zespołu wojskowego.



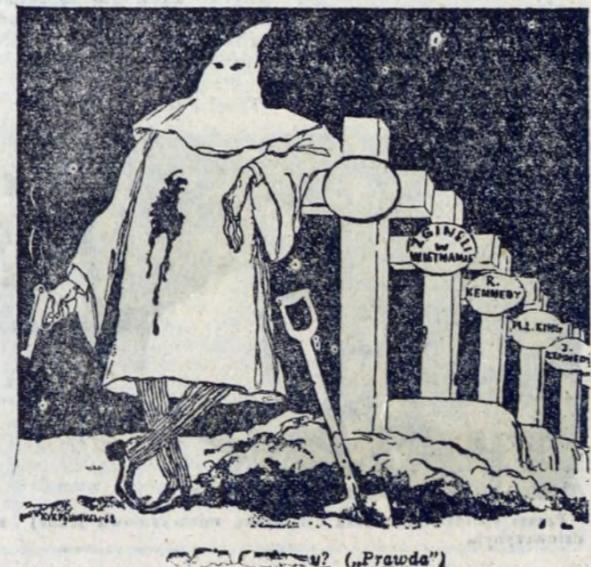
Puchar za zajęcie I miejsca w olimpiadzie kulturalnej hutę wręcza przedstawicielom ZMO przew. Rady Zakładowej HIL, tow. Jan Stefanik. Puchar oddali w ręce ceramiczków, poprzedni jego „właściciele” walcownicy z P-62. Tym razem musieli zadowolili się wicemistrzostwem.



Nagrodę odbiera ekipa Pionu Głównego Mechanika HIL. FOTO J. BROŻEK

## Satyra w prasie

Seria morderstw w USA wzmaga falę oburzenia w świecie i wśród postępowych kół w samych Stanach Zjednoczonych. Ostawiona amerykańska „demokracja” opiera się faktycznie na terrorze najbardziej reakcyjnych kół — bandach gangsterów i członków rasistowskiej organizacji Ku-Klux-Klan.



„Prawda”

## Kącik filatelistyczny Biennale Plakatu

W pierwszych dniach czerwca odbyło się w Warszawie II Międzynarodowe Biennale Plakatu. Z tej okazji Poczta Polska wprowadziła do obiegu dwa nowe znaczki przedstawiające miniatury plakatów dwóch znanych polskich artystów. Pierwszy z nich wartości 60 gr to plakat pt. „Pokój” wykonany przez Henryka Tomaszewskiego — laureata nagrody państwowej, a także wielu innych.

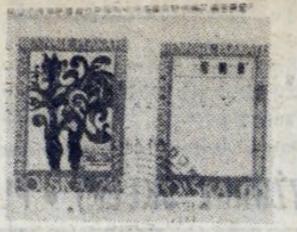
Drugi znaczek wartości 2,50 zł przedstawia plakat teatralny Jana Lenicy do opery „Faust”. Jan Lenica uprawia grafikę, satyrę, wystawiennictwo, ilustracje i film. W 1961 roku otrzymał I nagrodę Toulouse Lautreca w Paryżu na Międzynarodowej Wystawie Plakatu.

„WATŁA NIĆ” REZYSERIA: SYDNEY POLLACK PRODUKCJA: USA KINO: „SWIT”, od 15 bm. do 18 bm.

Jest to debiut Sydney'a Pollacka, jednego z grupy młodych realizatorów, którzy w ostatnich latach zasilił Hollywood. Posiadają oni ambicje artystyczne, nie stronią od problematyki społecznej, usiłują odnowić w formie i treści konwencjonalną produkcję komercyjną.

Krytyka amerykańska podkreślała, jako godny uwagi i aprobaty fakt, że wielka wytwórnia, taka jak „Paramount”, nie zaważała się sfinansować filmu debiutanta, że zgodziła się na przyznanie mu dość dużego budżetu, zaangażowanie i opłacenie znanych aktorów.

Scenariusz „Wątlej nici” oparty jest na motywach opublikowanego w „Lifie” artykułu relacjonującego autentyczne wydarzenie. Dla pełniejszego przedstawienia motywów i tła wydarzenia reżyser i scenarzysta posłużyli się dość skomplikowaną konstrukcją czasową. Zasadniczy wątek rozmowy telefonicznej pomiędzy dyżurnym w ośrodku zapobiegania samobójstwom, a kobietą, która targnęła się na życie, uzupełnili sekwencjami obrazującymi wysiłki służby telefonicznej zmierzające do ustalenia miejsca, skąd pochodzi telefon samobójczy, poszukiwaniami policji oraz fragmentami retrospekcji z przeszłości bohaterki. Partie filmu relacjonujące czas teraźniejszy utrzymano w stylu dokumentu, natomiast retrospekcje — w tonie poetyckich impresji. W związku z tym Pollackowi zarzucano nienaturalność sekwencji retrospekcji, niepotrzebnie rozładujących napięcie wątku głównego, a także fascynację techniką filmową. Mimo to — w sumie debiut Pollacka uznano za udany, a frekwencja na filmie była grubo powyżej przeciętnej.



## Na szklanym ekranie

W rolach głównych: Anne Bancroft i Sidney Poitier  
„KASIA BALLOU” REZYSERIA: ELLIOT SILVERSTEIN PRODUKCJA: USA KINO: „ŚWIATOWID”, od 15 do 19 bm.

Dla samego debiutu na dużym ekranie znany amerykański reżyser telewizyjny — Elliot Silverstein wybrał niełatwy rodzaj: parodię westernu. Scenariusz oparty został na powieści Roya Chanslora, relacjonującej popularną legendę o Kasi Ballou, która na początku lat dziewięćdziesiątych ub. stulecia zorganizowała w Wyoming bandę opry-

szków, aby zemścić się na zabójcach swego ojca i w końcu skazana została na szubienicę.

Do atutów filmu należy staranne opracowanie choreograficzne, kuplety ballady śpiewanej przez Nat King Cole'a. W ogóle w warstwie dźwiękowej jest najwięcej udanych, dowcipnych gagów. Tak więc duża rola dźwięku, muzyki i tańca w filmie dała powód do twierdzeń, że gdyby całość utrzymana była w stylu musicalu, a nie pretendowała do parodiowania westernu, powstałby film ciekawszy.

W roli tytułowej: Jane Fonda, film barwny. (dr)

## KSIAŻKI WYBÓR LITERATURY Z DZIEDZINY NAUK SPOŁECZNO-POLITYCZNYCH

„Organizacja społeczeństwa socjalistycznego w Polsce” — Skrypt przeznaczony dla słuchaczy Studium Administracji zawiera wykłady wygłoszone na Uniwersytecie im. A. Mickiewicza w Poznaniu. Tytuły rozdziałów: Organizacja społeczeństwa socjalistycznego; Perspektywy rozwojowe państwa socjalistycznego; Front jedności narodu; Partie jako organizacje kierujące politycznie państwem; Elementarne wiadomości o partiach działających w PRL; Kierująca rola PZPR wobec państwa; Organizacje ideowo-wychowawcze młodzieży i ich współdziałanie; Związki zawodowe i ich współdziałanie z państwem; Państwo socjalistyczne a spółdzielczość; Państwo a stowarzyszenia; Organizacje postępowych katolików; Państwo a związki wyznaniowe w Polsce Ludowej; Rola prasy w ustroju socjalistycznym; — Opracowanie zbiorowe pod redakcją A. Łopacki.

PWN, cena 22 zł.  
J. Stembrowicz — „Rada Państwa w systemie organów PRL” — Monografia ukazująca pozycję Rady Państwa w systemie organów państwowych według Konstytucji z 1952 r. i ustaw w świetle jej działalności i stosunków z innymi organami państwa a organami, które były jej poprzednikami a więc: Prezydium Krajowej Rady Narodowej i Radą Państwa według

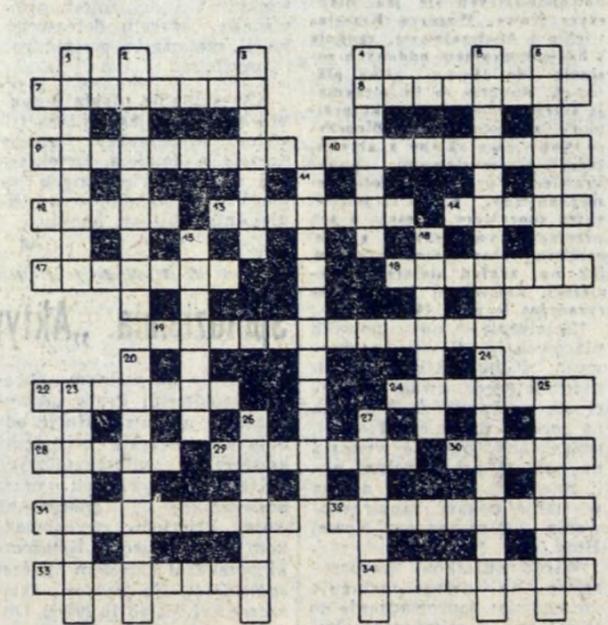
Ustawy Konstytucji z dnia 19. II. 1947 r. Zamieszczono pewne dane informacyjno-porównawcze odwołujące się do europejskich państw.

WPR, cena 28 zł.  
Z. Beer — „Koszt kredytów zagranicznych” — Pozycja omawia rodzaje kredytów zagranicznych, ich znaczenie gospodarcze oraz różnorodne sposoby rozliczania wszelkich kosztów związanych z kredytami otrzymanymi i udzielanymi. Zawarte w pracy materiały i przykłady porównawcze ukazują sposoby dokonywania obliczeń i ułatwiają właściwą ocenę kosztów oraz opłacalności transakcji kredytowych w handlu zagranicznym.

PWE, cena 40 zł.  
Miroslaw Azembski — „Powrót do Rio” — Autor konfrontuje swój pobyt w Ameryce Południowej w roku 1965, z poprzednio odbytą podróżą na ten kontynent w 1956 roku. Poza pełnym egzotyki opisem zwiedzanych krajów (Brazylia i Argentyna), przedstawia również sytuację społeczno-polityczną, obyczajową i gospodarczą. W książce wiele ciekawych zdjęć.

## • Rozrywki umysłowe • Rozrywki umysłowe • Rozrywki umysłowe •

### KRZYŻÓWKA



Poziomo: 7. Marysia cesarza Francuzów, 8. zaniechany już sposób tzw. płaskiego, litograficznego drukowania z płyty aluminiowej, 9. święta tancerka, 10. moralizatorski średniowieczny utwór sceniczny, 12. przynęta albo wdziek, 13. ucisk, okrutne obchodzenie się, 14. nie ulega namietności, 17. chrząstka, 18. złośliwy nowotwór, 19. pas ziemi dzielący dwa morza, 22. płuśca ryb, 24. kłopotliwa sytuacja kiedy trzeba wybrać jedną z dwu przykrych możliwości, 28 roślina podzwrotnikowa oplatająca inne rośliny, 29. ciastko albo safandula, 30. różnobarwny kwiat jesienny, 31. notatki ze zdarzeń życia, 32. ofiara ze stu wołów, 33. krótka broń palna, 34. ścina trawę.

Pionowo: 1. fuzer nie fachowiec, 2. ekran w domu, 3. maryniera, 4. godność albo mieszkanie wyższego duchownego kościoła kat., 5. nauka badająca prawa ruchu ciała w powietrzu, 6. dziesięć wieków, 11. gra kręcąc korbą, 15. gra w tea-

### ROZWIĄZANIE ZADAŃ Z NR 23 KRZYŻÓWKA

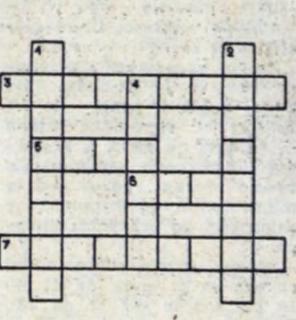
Poziomo: 4. praktyka, 5. koks, 7. adopcja, 10. woda, 11. lufa, 12. mewa, 17. altana, 18. agora, 19. nauczycielstwo, 21. krach, 22. Nemrod, 24. ryza, 26. Irys, 28. rzut, 30. wiatrak, 31. arba, 32. majestat.

Pionowo: 1. szkał, 2. rękaw, 3. atrofia, 5. kram, 6. szpagat, 8. dopełniacz, 9. polatucha, 13. erotomania, 14. faszyna, 15. balada, 16. mastodont, 20. skorupa, 23. maruder, 25. aria, 27. swatka, 29. trawa.

### MAŁA KRZYŻÓWKA

Poziomo: 4. interna, 5. inserat, 6. renegat, Pionowo: 1. kominiarz, 2. prelegat, 3. partytura.

### MIKROKRZYŻÓWKA



Poziomo: 3. spec od ryb, 5. miasto nad Nilem, w II tysiącleciu p.n.e. stolica Górnego Egiptu, 6. 1 g. cm/sek<sup>2</sup>, 7. wszystko co dotyczy teatru.

Pionowo: 1. gdy karbid łączy się z wodą, 2. znane jest Sabinek, 4. dość rzadkie imię męskie.

Rozwiązania prosimy kierować na adres redakcji do 21 czerwca br. Wśród czytelników, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązania, redakcja rozlosuje nagrody — bony książkowe.

„GŁOS NOWEJ HUTY”. Adres redakcji: Huta im. Lenina, Telefony: bezpośredni — 428-99, przez centralę HIL 401-00 401-20, wewn. 68-11 (red. odpowiedzialny), 55-61 (sekretarz red.). Druk: Drukarnia Prasowa w Krakowie, ul. Wielepole 1. L-11